

Wywiad. Ksiądz Julián Carrón

## **„Papież stawia czoło epokowym wyzwaniom. Migranci, gościnność nie wystarczy”**

*Przewodniczący CL: musimy współistnieć z bólem innych. Bez murów wobec związków homoseksualnych, problemem jest jakiego rodzaju formułę rozpoznania przyjąć dla nich.*

**Rozmawiał Aldo Cazzullo**

Ks. Julián Carrón, następca ks. Giussaniego, stawia CL u boku papieża Franciszka: „Zmobilizujemy się, aby przyjąć imigrantów. W sprawie rozwodów jesteśmy z nim». Również, co do związków homoseksualnych: «Bez murów, potrzebny jest dialog».

Ks. Julián Carrón, 65 lat, syn sadowników z Estremadury, gdzie dorastał wśród czereśniowych sadów, święcenia kapłańskie przyjął w roku śmierci Franco (gen. Francisco Franco zmarł w 1975 r., przypis tłumacza), następca ks. Giussaniego, stoi na czele Comunione e Liberazione.

### **Co znaczy tytuł nowej książki Księdza *Bezbronne piękno*?**

„Piękno jest blaskiem prawdy, mówi święty Tomasz; dlatego nie potrzebuje żadnej pomocy z zewnątrz do zakomunikowania się; wystarcza atrakcyjność, którą oddziałuje, właśnie ze względu na swoje piękno. Wydawał mi się ten tytuł odpowiedni dla przyczynku, który jest skierowany do rozumu i do wolności, bez narzucania jednego czy drugiego. Czas, jaki przeżywamy zmusza nas do uznania, że jedynym sposobem dojścia do prawdy jest ten, który przechodzi przez wolność”.

### **Napisał Ksiądz, że jest możliwy „nowy początek” dla Europy. Trzy miesiące temu Europa zdawała się skończona. Teraz, zaczynając od Grecji po imigrantów, coś się porusza. Czy Europa stanie się „przestrzenią wolności”, o której Ksiądz mówi? Czy też przeważą egoizmy narodowe i materialne?**

„Dokładnie to jest wyzwaniem. Nie ma założonej z góry odpowiedzi. Jest okazja, aby przemyśleć styl życia, przewyciężając pokusę usztywnienia się w formach z przeszłości. Arendt mówiła, że każdy kryzys „zmusza, aby wrócić do pytań” i „domaga się nowych odpowiedzi”. Pozostaje nam skorzystać z okazji”.

### **Pisząc o potrzebie wychowania, utrzymuje Ksiądz, że „rodzice chcieli za wszelką cenę oszczędzić swoim dzieciom trudu życia”. Czy nasza młodzież jest zanadto rozpieszczana?**

„Problemem nie jest młodzież, ale dorośli. Czy mamy do zaproponowania coś, co stanie się wyzwaniem dla ich rozumu i wolności? Młodzież jest osądem nad dorosłymi, płaci za sceptycyzm dorosłych; jest bardziej krucha niż poprzednie pokolenia z powodu słabości świadomości, która staje się słabością afektywną”.

### **Kładzie Ksiądz nacisk na ciągłość między Ratzingerem a Bergoglio, na przykład w kwestii stosunku między wiarą a rozumem. Nie wydaje się Księdzu, że z innej strony Franciszek narzuca Kościołowi zmiany, nie przez wszystkich akceptowane?**

„Bez wątplenia. Papież Franciszek ze śmiałością olbrzyma stawia czoło wielkim wyzwaniom teraźniejszości w ciągłości z Benedyktem XVI. Zadziwia mnie, że może nie być rozumiany w swoim stałym przywoływaniu do rzeczy najważniejszej. Jestem przekonany, że to z powodu trudność rozpoznania wydarzającej się epokowej zmiany, której natomiast Papież jest bardzo świadomy”.

**Jakie jest nastawienie Bergoglio wobec was? Był surowy w czasie spotkania, które miał z CL? Ksiądz wie, że niektórzy przedstawiciele CL są bardzo krytyczni wobec niego.**

„Jak czyni ze wszystkimi, tak też wobec nas Papież nie powstrzymał się przed przywołaniem nas do bycia wiernymi otrzymanemu charyzmatowi. Kto jest przyzwyczajony do przywołań czynionych przez księdza Giussaniego kiedy oddalaliśmy się od prawdy doświadczenia chrześcijańskiego, przyzna, że Papież był aż nazbyt delikatny. Nie możemy zatem nie dziękować Mu za takie ojcostwo, które przekłada się na podanie tak trafnych wskazówek, które każdy członek CL jest zaproszony, by uczynić je skarbem, od autoreferencyjności do nie mylenia wierności charyzmatowi z jego „skamienieniem”, aby nie stracić wolności”.

**Jest to Papież południowoamerykański. Niektórzy widzą w nim nutę populistyczną. Czy się mylą?**

„Tak! Jedną rzeczą to bycie wrażliwym na problemy, które dotyczą sprawiedliwości wobec ubogich, ich potrzeb i praw, a inną jest bycie populistami. Papieżowi aż nadto leży na sercu godność i los każdej pojedynczej osoby, aby ją przekreślić w tłumie dla schlebiana”.

**Czy nowe zasady dotyczące nieważności małżeństwa nie wprowadzają pewnego rodzaju „rozvodu katolickiego”? Czy nie boi się Ksiądz, że wyniknie z tego osłabienie związku, zatarcie sakramentu?**

„To nie nowe zasady osłabiają związek, podobnie jak i stare nie hamowały tego osłabiania. Tym, co więź małżeńską czynić będzie coraz silniejszą jest tylko doświadczenie odpowiedniej, adekwatnej wiary, bez której nierozzerwalność pozostaje utopią. Bez ustępowania na gruncie doktryny, Papież przyjmuje do wiadomości głęboko zmieniony dziś kontekst ludzki, w którym mężczyzna i kobieta decydują się na zawarcie sakramentu ze świadomością, w wielu przypadkach, coraz bardziej powierzchowną”.

**Europa wzywa Włochy do uznania związków homoseksualnych. W Hiszpanii już się to stało. Czy jest to zjawisko nieodwracalne? Czy raczej powinno być zwalczane?**

„Rozpowszechnianie się związków homoseksualnych jest faktem oczywistym dla wszystkich, w pluralistycznym społeczeństwie. Powstaje pytanie, jakiego rodzaju formułę rozpoznania przyjąć dla nich, i ich relacji z rodziną opartą na związku mężczyzna-kobieta, dzieci, adopcje. Wszyscy rozumiemy, że są to kwestie o wielkim znaczeniu osobistym i społecznym. Także pary homoseksualne nie mogą unikać pewnych pytań. Kiedyś jeden z nich zapytał mnie, mówiąc o adopcji dzieci, jakie konsekwencje będzie mieć dla nich brak kobiecego wizerunku? I jaki scenariusz otwiera to dla godności kobiet, matek zastępczych? Potrzeba przestrzeni wolności, pozwalającej na dialog, który nie zbuduje murów, ale rozpocznie proces, jak powtarza Papież, także na poziomie kulturalnym i politycznym”.

**Czy jest słusznym przyjmowanie wszystkich imigrantów, czy tylko tych, którzy uciekają z powodu wojen? Czy również CL zmobilizuje się w celu ich przyjęcia?**

„Dramat tylu ludzi w sytuacji skrajnego niedostatku porusza świadomość wszystkich. Nikt nie pozostaje obojętnym wobec obrazów w TV: myślę o ostatnich inicjatywach niektórych liderów europejskich i samej UE, czy o wezwaniu Papieża, aby otworzyć parafie. Nie ma wątpliwości, że uchodźcy mają pierwszeństwo, ale nie będziemy mogli zatrzymać przybycia innych imigrantów. Ludzie z CL, od dawna zaangażowani w wiele inicjatyw związanych z gościnnością, znajdują sposób bycia dyspozycyjnymi wobec prośb płynących z diecezji”.

**Proszę zauważyć, że we Włoszech wielu ludzi Kościoła, kapłani i kardynałowie, będzie te działania hamować.**

„To nie jest tylko nagła potrzeba. To jest epokowa przemiana. I nasza odpowiedź nie może być tylko praktyczna, organizacyjna. Potrzeba przemiany kulturowej, przemiany mentalności. Jesteśmy wezwani do współistnienia z bólem innych. Jesteśmy wezwani do nawrócenia”.

**W wywiadzie do „Corriere”, trzy i pół roku temu powiedział Ksiądz, że nie istnieją „politycy z Comunione e Liberazione”, i że CL musi być czujnym, aby nie zostać wykorzystanym. Czy myśli Ksiądz, że to się udało?**

„Myślę że tak, pomimo ciągłego stosowania, siłą bezwładu, pewnych wyrażeń odziedziczonych z przeszłości. Dziś wszyscy odróżniają ruch od polityków należących do CL, którzy działają – i nie może być inaczej – na swoją osobistą odpowiedzialność. Rozróżnienie takie jest zasadnicze i może to wychodzić tylko na dobre zarówno CL jak i politykom”.

**A jednak Comunione e Liberazione wciąż jest oskarżane o budowanie systemu władzy, poprzez Towarzystwo Dział (Compagnia delle Opere – CDO). Co Ksiądz odpowie?**

„Myślę, że jest to rzecz absolutnie fałszywa. Rozprzestrzeniła się, czasami nie bez wyrachowania, idea CDO jako pewnego lobby pod ukrytą reżyserią CL. Towarzystwo Dział rodzi się z wolnej inicjatywy osób, aby wspierać się w prowadzeniu dzieł i firm. Jak każda działalność, jest to zawsze «ironiczna próba», jak mawiał ksiądz Giussani: podatna na błędy. Niech każdy osądzi czy wobec obecnego kryzysu, usiłowania stworzenia miejsc pracy i odpowiedzenia na potrzeby jest to czymś, nad czym wypada narzekać”.

**Jakie jest Księdza wspomnienie o księdzu Giussanim?**

„Jest to wspomnienie osoby pełnej pasji dla Chrystusa i ludzi. Z tego powodu poświęcił całe swoje istnienie, aby pokazać, że w obecnym kontekście, gdzie nie jest łatwo znaleźć punkty odniesienia, aby się orientować, wiara chrześcijańska może ofiarować znaczący wkład dla życia wszystkich. Czuję bezgraniczną wdzięczność, że otrzymałem łaskę spotkania go; to spowodowało w moim życiu przełom nie dający się z niczym porównać”.

**Jakie jest jego dziedzictwo?**

„Świadomość chrześcijaństwa jako wydarzenia życia, które uczyniło je na nowo interesującym dla tysięcy osób na całym świecie; idea wychowania jako wprowadzenia w rzeczywistość aż po jej znaczenie, na poziomie pilnej potrzeby wychowawczej; nacisk na świadectwo, aby pokazać przynależność wiary do wymogów życia; otwartość na wszystko, co prawdziwe, piękne i dobre w kimkolwiek; szacunek i docenianie wolności osoby. Mam nadzieję, że nie zmarnuję otrzymanej łaski”.